

Czarna niedziela

2023-05-19



Czyli: Sterowce, terroryści, wiatr. Po bombę do Ciebie szłam.

12 listopada do Bejrutu przybywa Dahlia Iyad (Marthe Keller), młoda kobieta. Nie wygląda na turystkę, ma tylko lekki, poręczny bagaż, nie wygląda też na miejscową. Jej celem jest chroniona rezydencja. Wraz z przebywającymi tam mężczyznami ogląda film o amerykańskich jeńcach wojennych złapanych podczas wojny w Wietnamie. Film jest bardzo propagandowy. Kobietę bardzo zirytowało, to co mówi obecny na filmie Michael J. Lander (Bruce Dern), zna go, a nawet mieszka z nim.

Przekazuje zgromadzonym jego prośbę. Lander chce 220 tysięcy stalowych strzałek. Planuje on razem z Dahlią i zgromadzonymi w pokoju, zamach terrorystyczny. Strzałki mają być zrzucone z powietrza, co przy prędkości 600 metrów na sekundę, będzie śmiertelnym zagrożeniem. Celem ma być naród amerykański. Dahlia planuje wykonać nagranie i udowodnić Amerykanom, że grupę Dahli stać na wiele. Ma uraz do Amerykanów, że nie zareagowali na dramat narodu palestyńskiego.

W nocy na rezydencję dokonuje szturmów grupa komandosów. Eliminują strażników, podkładają bomby, ale dowódca, major Kabakow (Robert Shaw), zostawia Dahlię w spokoju, nic jej nie robi. Zabierają ze sobą nagraną przez kobietę taśmę.

Trafia ona do ambasady Izraela w Waszyngtonie. Dahlia żąda zaprzestania wspierania Izraela przez Amerykanów. Ostrzega ich, że to, co się stało – nagranie jest wykonane wcześniej – będzie niczym w porównaniu do horroru, jaki ma nadejść. Akcja ma mieć miejsce na początku roku.

Dahlia kilka dni później jest w Los Angeles. W swoim domu zastaje Landera. Jest on bardzo paranoiczny, ma wielkie wyrzuty, że kobieta się spóźniła trzy dni, podejrzewa, że go zostawiła. Coś jest z nim nie tak, chodzi na rehabilitację, jeżeli przestanie, będzie koniec z lataniem. Mike jest

pilotem sterowca, z którego korzysta telewizje przy realizacji transmisji z meczów.

Mosad zaczyna śledztwo, a Dahlia i Michael kontynuują przygotowania do swojej akcji.

„**Czarna niedziela**” ma ciekawy pomysł na fabułę. Bomba rozpryskowa, zamontowana na sterowcu, podczas meczu nad stadionem. Potencjalna ilość ofiar to 80 000. Może pojawić się również prezydent USA. Mocno przerażające... Powoduje to, że widz od pierwszych chwili pochłania film z uwagą. Aż tak spektakularne akcje rzadko kiedy mają miejsce na ekranie. Nawet jak to się tylko próby zamachu.

Fabuła, jak pisałem, wciąga, tym bardziej że dwójce zamachowców idzie całkiem gładko planowanie i przygotowywanie akcji. Owszem na ich tropie są agencje Mosadu, ale potrzebują oni trochę czasu.

„**Czarna niedziela**” to może trochę zapomniany, ale nadal bardzo wciągający film. Owszem efekty specjalne nie robią wielkiego wrażenia, widać ja, ale nie przeszkadza to. Film cały czas dobrze się ogląda.

Tytuł polski: **Czarna niedziela**

Tytuł oryginalny: **Black Sunday**

Reżyseria John Frankenheimer

Robert Shaw jako Kabakow

Bruce Dern jako Michael J. Lander

Marthe Keller jako Dahlia Lyad

Artur Wyszyński